

# Sieć handlarza Puffa Diddy'ego i syjonistyczne lobby

30 września 2024

Pod domem znanego rapera aresztowanego za handel ludźmi, Puffa Diddy'ego, urodzonego jako Sean Combs, znajduje się gęsty labirynt podziemnych tuneli, które bardzo przypominają te, o których mówią dzieci, które przeżyły okropności handlu ludźmi.



To tutaj mają miejsce najbardziej niewyobrażalne okrucieństwa wobec niewinnych. To tam potwory zarządzające światową siecią pedofilską przyprowadzają swoje ofiary, aby je wykorzystywać, a następnie, nierzadko, zabijają owe dzieci w rytuałach ofiarnych w hołdzie dla lucyferiańskiego kultu praktykowanego przez te bestie. Tunele te nie różnią się od tych odkrytych pod synagogą Chabad Lubavitch w Nowym Jorku, w których znaleziono brudne materace i krzeselka do karmienia dla dzieci.

Te pierwsze są używane do aktów nekromancji, która jest „sztuką” czarnej magii, która polega na wywoływaniu duchów zmarłych poprzez zwłoki, a w tym przypadku duchem, którego członkowie żydowskiej sekty Chabad próbowali wywołać, był ich długo oczekiwany „moschiach”, żydowski mesjasz, jak stwierdził rabin tej grupy religijnej, David Saltzman

Ci drudzy, pozostawiamy czytelnikom wyobrażenie sobie, do czego można ich użyć, i niestety są to wspomniane wcześniej potworności, które pomagają nam zrozumieć, jak zainfekowane i przerażająco złe są dusze współczesnych wyznawców Mołocha, pogańskiego bóstwa, któremu plemiona izraelskie składały dzieci w ofierze w starożytności, a które dziś znajduje swoich

kontynuatorów w Bohemian Grove, ekskluzywnym kalifornijskim sanktuarium amerykańskiego głębokiego państwa, w którym uczestniczą najpotężniejsze osobistości tego kraju i gdzie odbywa się ceremonia kremacji niemowlęcia jako hołd złożony owemu nikczemnemu bóstwu.

W domu Seana Combsa znajdował się ważny element tej sieci pedofilskiej. To są dni, w których kilka celebrytów, takich jak Jennifer Lopez, była partnerka rapera, jest w stanie wysokiej gotowości w obawie przed ujawnieniem elementów, które mogłyby powiązać słynną piosenkarkę z owym gangiem handlu ludźmi.

Wygląda na to, że denerwuje to również inną znaną amerykańską celebrytkę, Kim Kardashian, żonę innego rapera, Kanye'a Westa, która za pośrednictwem swojego prawnika wysłała list do właściciela profilu na „X”, „Shadow of Ezra”, informując go, by przestał pisać, że była zamieszana w szantaż z udziałem osób wyszczególnionych w domu Combsa.

Tak, ponieważ zdaje się, że Sean Combs, człowiek o brutalnym i kryminalnym temperamencie od wczesnych lat swojej kariery muzycznej, studiował w szkole Mossadu, rekrutującego takich ludzi jak pedofilski miliarder Jeffrey Epstein, aby filmował swoich „znakomitych” klientów (wśród których byli także byli prezydenci USA, tacy jak demokrat Bill Clinton czy książę Andrzej z rodu Windsorów, również zaangażowani w sieć pedofilską), podczas gdy praktykowali akty seksualne z dziećmi, co miało na celu uzyskanie dostępu do maszyny szantażu i zmuszenie ich do wypełnienia woli państwa Izrael.

Puff Diddy robił to samo prawdopodobnie nie tylko dla siebie, ale także dla włodarzy wytwórni płytowych, którzy trzymają biznes muzyczny w swoich rękach, takich jak na przykład największa na świecie wytwórnia płytowa Universal Music Group, kierowanej przez Luciana Grainge'a, brytyjskiego przedsiębiorcę żydowskiego pochodzenia, oraz Sherry Lansing, Amerykankę również żydowskiego pochodzenia i wdowę po znanym

amerykańskim reżyserze, również aszkenazyjskiego pochodzenia, Williamie Friedkinie, którego czytelnicy zapewne pamiętają z jego słynnych filmów, takich jak „Egzorcysta” czy „Brutalne ramie prawa”.

Postać Luciana Grainge’a bardzo dobrze podsumowuje, kim są muzyczni lordowie w Ameryce i na świecie.

Właściciel Universal Music jest jednym z głównych finansistów syjonistycznej grupy „Przyjaciół Izraelskich Sił Zbrojnych”, a jego żona, Caroline Grainge, z kolei finansuje syjonistyczną federację.

Kolejny znaczący gigant muzyczny, Warner Music Group, jest również kierowany przez innego brytyjskiego biznesmena żydowskiego pochodzenia, Michaela Lyntona, będącego również zagorzałym zwolennikiem państwa Izrael i bardzo blisko związanego z wywiadem państwa żydowskiego i obecnym premierem Netanjahu, który jest zaangażowany w kampanię ludobójstwa Palestyńczyków w Strefie Gazy, w pogoni za szalonym imperialistycznym „marzeniem” o Wielkim Izraelu.

Diddy pozostawał nietknięty przez lata. Wszyscy wiedzieli, że w jego willi odbywały się imprezy z udziałem prominentnych polityków, co ujawnił jego ochroniarz, wszyscy wiedzieli też, że nierzadko dochodziło do wykorzystywania dzieci przez wysoko postawione osobistości ze świata polityki i show-biznesu, nie wspominając już o narkotykach obficie krążących w tych kręgach.

Nikt jednak nigdy nie odważył się wkroczyć do domu rapera. Nikt nie zrobił tego, co zrobiło dziś FBI, osławione, czy też niesławne, Federalne Biuro Śledcze, które jeszcze jakiś czas temu popełniło serię poważnych przestępstw, dokonując nalotu na dom Trumpa w celu przeszukania jego sejfu, w którym agenci, na ich nieszczęście, nie znaleźli tego, czego najwyraźniej szukali.

Prawdopodobnie FBI doświadcza wewnętrznej wojny, ponieważ

wyduje się, że istnieje niezwykle zgniła i skorumpowana frakcja, która chce powstrzymać kandydaturę Trumpa, podczas gdy widoczna jest druga strona, która chce ścigać i wsadzać za kratki lordów pedofilii w Ameryce, którzy są ludźmi wielokrotnie próbującymi zabić Trumpa.

Świat muzyki oraz Hollywood są przerażone prezydentem, ponieważ Trump jest pierwszym człowiekiem od czasów Kennedy'ego, który nie przyjmuje rozkazów od syjonistycznego lobby, pomimo tego, co niektórzy wciąż próbują wmówić (autor artykułu jest zagorzałym fanem Trumpa).

Trump wdrożył tę bardzo wyrafinowaną i przebiegłą strategię, w której deklaruje, że nie jest wrogo nastawiony do państwa żydowskiego, a następnie w praktyce odmawia prowadzenia wojen na Bliskim Wschodzie w imieniu Izraela, doprowadzając tym samym do wściekłości Netanjahu, który w roku 2020 nie zawahał się pogratulować Bidenowi „zwycięstwa”, mimo że oszustwo popełnione przeciwko Trumpowi było rażące i oczywiste.

Kręgi, które chroniły Seana Combsa przez dziesięciolecia, są tymi samymi, które kiedyś umieściły na ruszcie innego człowieka, który zdecydował się nie służyć interesom władców świata muzyki.

## **Syjonistyczni włodarze muzyczni przeciwko Michaelowi Jacksonowi**

Człowiek, o którym mowa jest prawdopodobnie, obok Elvisa Presleya i Beatlesów, jednym z najbardziej wpływowych i popularnych artystów XX wieku. Jest nim Michael Jackson, król popu, który w roku 1982 wydał album Thriller, który do dziś jest najlepiej sprzedającym się albumem wszech czasów.

Ekscentryczny muzyk, potężny i jednocześnie sugestywny głos oraz wszechstronny tancerz, Michael Jackson stał się od lat 1980. niekwestionowanym królem światowej muzyki, po tym jak w

latach 1970. był członkiem słynnej Jackson 5, grupy składającej się z jego braci, którzy podobnie jak on niestety dzielili nieszczęście bycia wychowywanym przez niezwykle brutalnego ojca, który często uciekał się do bata wobec swojego dzieci.

Michael jest wrażliwą duszą, nie jest gotowym na wszystko rekinem, jak niektórzy jego koledzy z branży muzycznej i jest daleki od kręgów przestępczych, które odwiedzał i prowadził jego „kolega”, Puff Diddy. Na swoim kalifornijskim ranczu, Neverland, często gościł dzieci, które szczerze kochał, ale oczywiście nie w taki sam sposób jak potwory, które odwiedzały dom Diddy’ego i karaibską wyspę Jeffreya Epsteina.

Michael Jackson, w pewnym momencie swojego życia, miał nieszczęście wpaść w sieć tak nikczemnej postaci jak Evan Chandler. Evan Chandler urodził się w Bronksie w rodzinie żydowskiej. Zmienił nazwisko z Charmatz na Chandler, ponieważ uważał, że Charmatz było „zbyt żydowskie”. Chandler był dentystą między innymi słynnej aktorki „Gwiezdnych Wojen”, Carrie Fisher, pochodzenia aszkenazyjskiego, podobnie jak sam Chandler, która zmarła w roku 2016 z powodu przedawkowania narkotyków i kokainy.

Chandler miał pewne ambicje, by tak rzec. Chciał zostać scenarzystą i zaczął pisać scenariusze dla Hollywood, ale żaden z nich nigdy nie miał szczególnego powodzenia, z wyjątkiem filmu w reżyserii Mela Brooksa, innego znanego reżysera żydowskiego pochodzenia, „Robin Hood: Faceci w rajtuzach” z roku 1993 będącego oczywistą parodią wypuszczonego rok wcześniej filmu „Robin Hood: Księżę złodziei”, w którym w rolę legendarnego łucznika wcielił się Kevin Costner.

Chandlerowi to jednak nie wystarczyło. Zaczął natarczywie prosić Michaela Jacksona o pomoc w wzięciu udziału w jakiejś dużej produkcji po tym, jak jego syn Jordan odwiedził Neverland.

Piosenkarz pop nie wydaje się jednak zbyt entuzjastycznie nastawiony do Chandlera i postanawia odrzucić jego natarczywe naciski, by pomógł mu odnieść sukces w show biznesie. Dentysta nie odbiera tego dobrze. Zaczyna knuć prawdziwą próbę wymuszenia przeciwko Królowi Popu, opartą na fałszywym oskarżeniu, że Jackson wykorzystał jego syna Jordana, co prowadzi go do stwierdzenia w nagranej rozmowie, że jako adwokata zatrudnił „najbardziej podłego sukinsyna, jakiego był w stanie znaleźć”. Chandler w trakcie wspomnianej rozmowy telefonicznej dodaje, że poinstruował owego prawnika, aby zniszczył Michaela Jacksona w każdy możliwy sposób i że słynny piosenkarz nie będzie już w stanie sprzedać ani jednej płyty, jeśli nie ugnie się pod żądaniami pozbawionego skrupułów dentysty.



Jackson nie poddaje się i w ten sposób rozpoczyna się najbardziej haniebna we współczesnej historii kampania prasowa mająca na celu całkowite zniszczenie wizerunku najbardziej znanego i popularnego artysty ostatnich 50 lat. Prasa oskarża i skazuje Michaela Jacksona jeszcze przed rozpoczęciem procesu. Gwiazdor, w oczach opinii publicznej, zmanipulowanej przez międzynarodową prasę, jest pedofilem, pomimo faktu, że oskarżenia Chandlera nie mają podstaw w faktach i pomimo faktu, że syn kalifornijskiego dentysty sam zdystansował się od niego na przestrzeni lat, do tego stopnia, że w roku 1995 uwolnił się od władzy rodzicielskiej w wieku lat 15, a następnie w latach 2000 złożył wniosek o zakaz zbliżania się ojca, po tym jak ten ostatni próbował uderzyć go sztangą.

Michael Jackson czuje się ofiarą szantażu, machinacji, która chce go zniszczyć za wszelką cenę, więc w roku 1995 nagrywa piosenkę „They don’t care about us”, która zawiera bardzo wyraźne przesłanie. W jednej ze zwrotek tej piosenki wokalista wypowiada słowa „Nigdy nie będziesz w stanie mnie zabić, oszukuj mnie, pozywaj mnie”, w których jednak czasownik

„oszukuj mnie” zapisany jest po angielsku jako „Jew me”, a słowo Jew po angielsku oznacza Żyda. W slangu amerykańskim istnieje określenie „być oszukanym przez osobę pochodzenia żydowskiego” i jest to czasownik „to Jew someone”, czyli coś w rodzaju „ożydzić kogoś” – co jasno pokazuje, o kogo słynnemu artyście chodziło.



Rozpoczyna się odwet, a prasa atakuje go jeszcze bardziej brutalnie niż wcześniej. Cios toporem spada na niego ze strony Anti-Defamation League, osławionego amerykańskiego stowarzyszenia żydowskiego i syjonistycznego, które natychmiast nadaje mu etykietę „antysemitę”, zmuszając otoczonego ze wszystkich stron Jacksona do przeprosin.

Michael Jackson był niewygodny dla władców świata muzyki nie tylko dlatego, że próbował przeciwstawić się wymuszeniom Evana Chandlera, ale także dlatego, że po zakupie katalogu AVN, który zawierał również piosenki Johna Lennona i Paula McCartneya, stał się zagrożeniem dla syjonistycznego monopolu, który chciał bez przeszkód kontynuować dominację w przemyśle muzycznym.

W międzyczasie gwiazdor został całkowicie oczyszczony z zarzutów, a śledztwo w jego sprawie nie znalazło żadnych dowodów na rzekome wykorzystanie Jordana Chandlera.

Michael Jackson, którego stan zdrowia pogarszał się już w tamtych latach po tym, jak rzadka choroba skóry doprowadziła go do utraty ciemnego koloru karnacji, próbował znaleźć kompromis z żydowskim i syjonistycznym światem, aby kontynuować występy i karierę.

Pod koniec lat 1990. i na początku XXI wieku zaczął spotykać się z rabinem Chabadu, Jacobem Shmuelem Boteachem, aby spróbować uspokoić wrogość tamtego świata wobec niego i kontynuować karierę, ale ich znajomość trwała tylko dwa lata,

więc Jackson kontynuował swój opór przeciwko przemysłowi muzycznemu.

W roku 2002, w słynnej nowojorskiej dzielnicy Harlem, zamieszkałej w dużej mierze przez Afroamerykanów, wyraźnie napiętnował wytwórnice płytowe, które wykorzystują czarnoskórych artystów i nie oszczędził prezesa Sony, Tommy'ego Mottoli, pochodzenia włosko-amerykańskiego, określanego przez piosenkarza mianem „diabła”, który wiele lat wcześniej przeszedł na judaizm, być może w akcie podporządkowania się tym, którzy sprawują kontrolę nad owym środowiskiem.

Kilka lat później, w roku 2005, pojawia się kolejne nagranie z jego prawnikiem, któremu mówi, że lordowie muzyki zawiązali przeciwko niemu spisek, który doprowadza go na skraj bankructwa i nazywa Żydów „pijawkami”, którzy celowo działają przeciwko niemu.

Następuje kolejne kamienowanie go przez ADL; są to jednak ostatnie lata, które przepowiadają, że epilog życia Michaela Jacksona będzie brutalny.

Piosenkarz pisze w swoich ostatnich miesiącach życia, że obawia się, że zostanie zabity z powodów, które prawdopodobnie odnoszą się do jego woli, by nie poddawać się interesom, które dominują w muzyce, aż do 25 czerwca 2009 roku, kiedy jego lekarz, Conrad Connor, podaje mu zbyt dużą dawkę propofolu, która go zabija.

Connor otrzymał zaledwie cztery lata za nieumyślne zabójstwo i nigdy nie zbadano, czy była to tylko tragiczna „pomyłka”, czy też chęć pozbycia się gwiazdy, która tak irytowała szefów branży muzycznej.

Kilka tygodni później, samobójczą śmierć zginął również jego oszczerca, Evan Chandler. W ten sposób zakończyła się kariera jednego z najbardziej popularnych artystów w historii, pośród góry długów nagromadzonych w wyniku niekończącej się wojny,

którą giganci muzyczni prowadzili przeciwko niemu.

Piętnaście lat później, wraz z prawdami wyłaniającymi się ze sprawy Puffa Diddy'ego, widzimy z pewnością jedną prawdę. Ludzie, którzy zniszczyli karierę i życie Michaela Jacksona to ci sami ludzie, którzy przez dekady chronili handlarza Puffa Diddy'ego, tak bliskiego wysokim szczeblom międzynarodowej sieci pedofilskiej.

Autorstwo: Cesare Sacchetti

Źródło zagraniczne: [LaCrunaDellAgo.net](http://LaCrunaDellAgo.net)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](http://BabylonianEmpire.wordpress.com)

## Źródłografia

1.

<https://timesofindia.indiatimes.com/entertainment/english/hollywood/news/jennifer-lopez-on-high-alert-after-sean-diddy-combs-arrest-past-shooting-case-resurfaces/articleshow/113581522.cms>

2. <https://x.com/ShadowofEzra/status/1837506382486032779>

3.

<https://www.presstv.ir/Detail/2022/03/25/679124/Zionist-links-to-the-music-industry>

4.

<https://radaronline.com/exclusives/2015/04/sony-ceo-michael-lynton-slams-middle-east-peace-talks-let-them-all-kill-each-other/>

5.

<https://www.dailymail.co.uk/news/article-1195847/How-Michael-Jacksons-father-Joe-whipped-missed-note.html>

6.

<https://www.dailyveracity.com/2022/12/04/the-secret-truth-about-michael-jacksons-anti-jewish-beliefs-and-his-connection->

with-the-artist-formerly-known-as-kanye-west

7. [https://www.youtube.com/watch?v=-\\_452ake0kU](https://www.youtube.com/watch?v=-_452ake0kU)

8.

<https://turningthetableonthechandlerallegations.wordpress.com/2014/04/20/chandler-timeline/>

9.

<https://www.dailyveracity.com/2022/12/04/the-secret-truth-about-michael-jacksons-anti-jewish-beliefs-and-his-connection-with-the-artist-formerly-known-as-kanye-west/>

10.

<https://www.newsbusters.org/blogs/nb/noel-sheppard/2005/11/25/michael-jackson-refers-jews-leeches-wheres-media-outrage>

11.

<https://thepeoplesvoice.tv/michael-jackson-was-murdered-for-saying-same-things-as-kanye-13-years-ago/>